

WESTINGHOUSE OTWIERA POLSKI ODDZIAŁ, POKIERUJE NIM BYŁY PREZES ENEI

Działający w obszarze energetyki jądrowej koncern Westinghouse otwiera polski oddział - Westinghouse Electric Poland. Pokieruje nim Mirosław Kowalik, w przeszłości m.in. prezes Enei. Westinghouse chce wziąć udział w polskim programie jądrowym.

Jak poinformowało w czwartek Westinghouse, Kowalik będzie pracował w warszawskim biurze koncernu i będzie pełnił również funkcję prezesa Westinghouse Electric Poland, nadzorując różne obszary działalności spółki w Polsce, w tym działania w zakresie budowy nowych obiektów jądrowych.

"Bardzo cieszymy się, że do naszego zespołu dołącza Mirosław. Jesteśmy przekonani, że jego wielkie doświadczenie i znajomość polskiego rynku przyczynią się do tego, że Westinghouse z powodzeniem dostarczy wiodącą i najbezpieczniejszą na świecie technologię AP1000 do polskiego programu energetyki jądrowej, który odegra istotną rolę w budowaniu bezemisyjnej przyszłości Polski" - oświadczył prezes Energy Systems w Westinghouse Electric Company David Durham.

Jak przypomniało Westinghouse, Mirosław Kowalik ma ponad 20-letnie doświadczenie w sektorze energetycznym. Pracował na wysokich stanowiskach kierowniczych w takich firmach jak SNC Lavalin, Alstom i ABB. Ostatnio pełnił funkcję prezesa Enei.



**Naukowe studium na temat
praktycznego funkcjonowania
kontrywiadu w XXI wieku**

Sklep.Defence **24**

Westinghouse to producent AP1000 - reaktora PWR generacji III+ o mocy 1,1 GW, z pasywnymi systemami bezpieczeństwa, spełniającego wymagania Polski sformułowane w Programie Polskiej Energetyki Jądrowej.

Firma przygotowuje techniczną część amerykańskiej oferty dla polskiego rządu przewidzianej w polsko-amerykańskiej międzyrządowej umowie ws. "współpracy w celu rozwoju programu energetyki jądrowej wykorzystywanej do celów cywilnych oraz cywilnego przemysłu jądrowego w Rzeczypospolitej Polskiej", która wejdzie w życie w lutym 2021 r.

W Polityce Energetycznej Polski do 2040 r. zakłada się, że w 2033 r. uruchomiony zostanie pierwszy blok elektrowni jądrowej o mocy ok. 1-1,6 GW. Kolejne bloki będą wdrażane co dwa-trzy lata, a cały program jądrowy zakłada budowę sześciu bloków o mocy do 9 GW. Polski rząd oczekuje, że partner w programie jądrowym obejmie także 49 proc. udziałów w specjalnej spółce, dostarczy odpowiedniego finansowania i będzie uczestniczył nie tylko w budowie, ale i eksploatacji elektrowni jądrowych.(PAP)